Humanitas Pedagogika i Psychologia, ss. 167-182
ISSN 2956-3992

Oryginalny artykuł naukowy (original article)

Data wpływu/Received: 25.03.2024
Data recenzji/Accepted: 10.12.2024
Data publikacji/Published: 31.12.2024

Źródła finansowania publikacji: Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Projekt badawczy nr: WPiNH/PEDAG/SUB/4/2020-2KON
Nazwa projektu badawczego: Podstawa programowa wychowania resocjalizacyjnego dla młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Upowszechnianie i wdrażanie autorskiej wersji

DOI: 10.5604/01.3001.0055.0205

Authors' Contribution:
(A) Study Design (projekt badania)
(B) Data Collection (zbieranie danych)
(C) Statistical Analysis (analiza statystyczna)
(D) Data Interpretation (interpretacja danych)
(E) Manuscript Preparation (redagowanie opracowania)
(F) Literature Search (badania literaturowe)

Michał Kranc[1]

WSPÓŁCZESNE PREDYKATORY ŚRODOWISKA RODZINNEGO POWSTAWANIA ZABURZEŃ ZACHOWANIA WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY

WSTĘP

W obecnych czasach słabnie wychowawcza rola rodziców, a powierzone im zadania wychowawcze ograniczają się, z punktu widzenia grupy społecznej, do wychowywania dziecka jedynie w pierwszych latach jego życia. Z. Tyszka uważa, że w obecnych czasach uwidocznia się wyraźnie emancypacja dzieci w rodzinie. Zauważana dominująca koncepcja emancypacyjna w wychowaniu powoduje

[1] ORCID: 0000-0002-8280-4576; Wydział Psychologii, Pedagogiki i Nauk Humanistycznych, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego; mkranc@365-afm.edu.pl; krancm@poczta.onet.pl

większy zakres swobody i niezależności, jak również zmniejszenie się wpływu rodziców na dzieci (Tyszka, 2003, s. 149).

Niemalże równolegle wyłania się zjawisko budowania, szczególnie wśród dzieci i młodzieży, parametrów tożsamości w wirtualnej przestrzeni Internetu, nazywanej już od kilku lat rzeczywistością poszerzoną (Fromm, 1966). Aktywność interpersonalna w rodzinie i rozmowy z dzieckiem zdają się być incydentalnymi wydarzeniami, które wypierane są przez cybernetyczne formy nawiązywania „relacji" w przestrzeni wirtualnej. Z teoretycznej perspektywy podobne lub tożsame skutki wpływów socjalizacyjnych i wychowawczych w świecie realnym mogą też występować w świecie wirtualnym, należy jednak pamiętać, że cała nasza dotychczasowa wiedza o wzajemnych relacjach między ludźmi w wirtualnej przestrzeni oparta jest tylko na względnej znajomości współwystępowania pewnych związków i korelacji (Konopczyński, 2023, s. 14). Poważnym błędem wychowawczym jest również izolowanie dziecka od rówieśników, bo przecież rozwój społeczny jest równie ważny jak rozwój fizyczny, intelektualny czy emocjonalny.

Nie można podważyć, że to właśnie budowane relacje interpersoanalne w rodzinie są stymulatorami rozwoju pożądanych zachowań dziecka, jego języka, a także wpływają na wyznaczanie granic zachowań niepożądanych. W toku następnych faz rozwojowych kształtują się zarówno wzorce interpersonalne dziecka, syntonii społecznej, standardy oczekiwań podmiotowych, poziomu aspiracji, wiedza i uczucia dotyczące dobra i zła, sprawiedliwości, obowiązku, jak i wielu innych cech charakterologicznych (Stanik, 2008, s. 185). Przedstawione zaledwie sygnalizacyjnie podstawy dotyczące koniecznych warunków zaspokajania podstawowych potrzeb dziecka/nieletniego w rodzinie składają się na szanse jego prawidłowego rozwoju.

W przeciwieństwie do tego, dysfunkcjonalność rodziny: jej uchybienia, braki, trwałe defekty w tym zakresie stwarzają patogenną psychofizyczną przestrzeń życiową dziecka, wywołując różne stopnie ryzyka jego nieprawidłowego rozwoju biologicznego i psychicznego, a zwłaszcza zaburzeń zachowania dzieci (Brzezińska, 2000, s. 235; Jarosz, 2001, s. 65; Plopa, 2004, s. 22). Jeżeli rodzina nie jest wydolna wychowawczo i przez to tworzy sama dla siebie i dla dziecka sytuacje trudne, nie spełnia wówczas wielu funkcji, dostarczając dziecku dewiacyjnych modeli osobowych i negatywnych wzorców zachowań. Przekazuje wtedy także określony system wartości, sprzeczny z normami społecznymi.

W niniejszym artykule szukałem odpowiedzi na pytanie: Jakie postawy rodzicielskie dominują wśród współczesnych rodzin dysfunkcjonalnych – na podstawie analizy dokumentacji wychowanków młodzieżowych ośrodków wychowawczych? Dobór grupy badawczej był celowy. Do ośrodków wychowawczych kierowana jest młodzież wykazująca zaburzenia w zachowaniu, które uwarunkowane są środowiskowo głównie wskutek dysfunkcjonalności systemu rodzinnego. Postawy rodzicielskie opisywane przez wielu autorów (Bałandynowicz, 2005; Lipiński, 2004; Zielińska, 1990; Ziemska,

1986) kształtują klimat i koncepcję wychowania dziecka w rodzinie. W obliczu narastającej anomii aksjologicznej i dychotomii wartości (Miszalska, 1997; Kowalczyk, 2006; Radziewicz-Winnicki, 2005), wiodących w wychowaniu, nasuwa się potrzeba przeglądu postaw rodzicielskich, jakie obecnie wpływać mogą negatywnie na prospołeczne postawy dzieci, a zarazem być predykatorem zaburzeń w zachowaniu. Mimo że w literaturze przedmiotu odnajdujemy sporo opracowań dotyczących badań i analiz postaw rodzicielskich, uwarunkowań niedostosowania społecznego młodzieży (Urban, 2008; Siemionow, 2011; Pierzchała, 2013), brakuje zwięzłej analizy dotyczącej współczesnych uwarunkowań zaburzeń zachowania dziecka podyktowanego nieadekwatnymi do jego potrzeb postawami rodzicielskimi. Niniejszy artykuł jest próbą zapoczątkowania nurtu badań i podjęcia dyskusji nad tym zagadnieniem.

ZMIANY W KONCEPCJACH WYCHOWANIA WSPÓŁCZESNEJ RODZINY

W XX wieku rodzina wkroczyła w zupełnie nowy etap swojego rozwoju. Wśród współczesnych koncepcji wychowania wymienia się pedagogikę serca, pedagogikę emancypacyjną, pedagogikę chrześcijańską, pedagogikę waldorfską, pedagogikę P. Petersena i wiele innych. W dobie ostatnich dziesięcioleci na „front edukacyjny" wysunęły się trzy znaczące podejścia, koncepcje wychowania. Są to: pedagogika M. Montessori, J. Korczaka oraz antypedagogika.

Ponieważ dzieciństwo jest niezwykle ważnym okresem w rozwoju każdej jednostki, stąd wychowanie to bardzo specyficzny rodzaj pomocy jednostce ludzkiej w osiąganiu przez nią niezależności, to także pomoc dawana dziecku od urodzenia w jego psychiczno-duchowym rozwoju (Kucha, 2004, s. 332). Maria Montessori twierdziła, że każde dziecko może być budowniczym samego siebie, a proces tej budowy powinien przebiegać w znanym dziecku środowisku. W swojej pedagogice uporządkowała chronologicznie fazy rozwoju dziecka oraz określiła ich treści.

Według Marii Montessori wychowanie takie powinno się odbywać w odpowiednio do tego przygotowanym otoczeniu. Wychowanie rozumiała jako wspieranie oraz pomoc w indywidualnym rozwoju. Stąd zadanie rodziców oraz nauczycieli polegało na organizowaniu takiego otoczenia w domu, przedszkolu i szkole, aby wspierać rozwój powierzonego im dziecka (Kucha, 2004, s. 333). W swoim systemie Montessori opierała się na wyznaczeniu pięciu obszarów wolności polegających na uwalnianiu się dziecka poprzez aktywny rozwój, poprzez ciężką pracę rozwoju. Stawanie się wolnym jest procesem dochodzenia do niezależności. Stąd mowa o wolności biologicznej, społecznej, pedagogicznej, moralnej i metodycznej (Kucha, 2004, s. 333). Stwierdzenie: „pomóż mi, aby mógł sobie samemu pomóc" w bardzo wymowny sposób ukazuje specyfikę pedagogiki Marii Montessori.

Nowatorską koncepcję wychowania wprowadził również Janusz Korczak, który jako jeden z niewielu pedagogów łączył myślenie naukowe z praktycznym. Nowe wychowanie Korczaka zawiera się w trzech tezach:

a) treści ogólnoludzkie, które powinny być udostępnione całemu społeczeństwu adresowane są do rodziców i dzieci;

b) treści ogólnopedagogiczne wykorzystywane winny być w kształceniu i doskonaleniu kadry pedagogicznej;

c) treści szczegółowe wykorzystywane winny być szczególnie przez wychowawców zatrudnionych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Janusz Korczak zwraca też uwagę na działania pedagogiczne oparte na założeniach pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej oraz na ich rolę i postawy wobec dziecka.

Korczak oprócz walki o prawa dziecka domagał się uznania dziecka za pełnowartościowego człowieka od momentu urodzenia, na każdym etapie jego życia. Uważał również, że bardzo ważne jest indywidualne podejście wychowawcy do każdego dziecka. Był kreatorem takich wartości jak miłość do bliźnich, sprawiedliwość, godność, szacunek, piękno i prawda. Jednym z najciekawszych pomysłów wychowawczych Janusza Korczaka był apel do wychowawców o troskę oraz o uznanie i poszanowanie praw dziecka.

Korczak radził dorosłym, że powinni uczyć się od dzieci, że nie wolno bagatelizować ich spraw ani problemów. Domagał się, aby problemy pedagogiczne były rozwiązywane na zasadzie swoistej umowy pomiędzy dzieckiem a dorosłym. W jego rozważaniach wciąż przewijała się głęboka troska o samopoczucie dziecka. A. Lewin (1978, s. 418) stwierdza, że troska ta wpływała decydująco nie tylko na sposób ujmowania podstawowych problemów wychowawczych, ale przenikała również do najdrobniejszych, na pozór błahych szczegółów organizacji życia dziecka w zakładzie.

Pedagogika Janusza Korczaka jest w dalszym ciągu bardzo bliska takiemu społeczeństwu, gdzie wychowawcy uznają prawo do wolności swoich wychowanków, ale również stają się partnerami i podmiotami wychowawczymi w stosunku do siebie. Korczak był nie tylko pedagogiem i wychowawcą, ale również pisarzem. Przemyślenia i mądrości zawarte w jego książkach są nadal aktualne i wykorzystywane zarówno przez rodziców, nauczycieli, ale również naukowców teoretyków i praktyków.

Kontrowersyjnym stylem wychowania jest antypedagogika, która w swych założeniach całkowicie odrzuca wychowania. Proponuje całkowitą rezygnację z prawa pedagogów do wychowania innych, zapraszając zarazem do refleksji i poszukiwania argumentów na rzecz niewychowania. Według założeń antypedagogiki argumenty niewychowania wynikają z potrzeby odrzucenia:

a) nastawienia, by innych wychowywać, kształtować i zmieniać, gdyż wychowanek staje się wówczas swoistym mechanizmem samonapędzającej się walki o dominację i władzę;

b) chęci kontrolowania innych, gdyż strach nie jest racjonalnym powodem zachowania się człowieka;

c) oczekiwań wobec innych, niszczą one bowiem trwanie wzajemnych relacji międzyludzkich;

d) presji, by z czymś walczyć, gdyż pozostajemy wówczas niewolnikami zwalczanego problemu (Śliwerski, 1993, s. 439).

Rezygnacja z wychowania w antypedagogice nie oznacza oczywiście, że dzieci zostają pozostawione same sobie bądź są osamotnione. Wychowanie zostaje tutaj zastąpione wspieraniem lub wspomaganiem. Dziecko potrzebuje traktowania go z szacunkiem dla prawidłowego rozwoju (Śliwerski, 1993, s. 440), musi mieć wsparcie, które przejawia się w poszanowaniu jego praw i uczuć.

Antypedagogika miała wielu przeciwników. Dobson (1998), amerykański psycholog i członek Narodowej Komisji Doradczej do spraw Zapobiegania Przestępczości Wśród Młodzieży, w książce „Zasady nie są dla tchórzy" stwierdza, że dzieci trzeba nauczyć samodyscypliny i odpowiedzialności. Muszą opanować sztukę samokontroli i powinny zostać wyposażone w wewnętrzną siłę, która pozwoli im sprostać wymaganiom stawianym przez szkołę, grupę rówieśniczą, a później przez dorosłe życie: „Dzieci rozwijają się najlepiej w klimacie prawdziwej miłości połączonej z rozumnymi i konsekwentnymi wymaganiami. W czasach szerzącej się narkomanii, rozprężenia moralnego oraz jego konsekwencji, wandalizmu i przemocy nie wolno nam zdawać się na szczęśliwy traf i nadzieję, jeśli chcemy wpoić im te wartości, które sami cenimy". Poglądy Dobsona prawdopodobnie nie brzmią przekonująco dla zagorzałych zwolenników antypedagogiki, ponieważ są z założenia sprzeczne z teoriami pedagogów. Dobson opisuje również pewien eksperyment pedagogiczny i jego skutki. Otóż w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wprowadzono eksperymentalne szkoły z tak zwanymi klasami otwartymi. Oto podstawowe elementy programu tych szkół:

1) Rodzice nie mają prawa wymagać od swoich dzieci posłuszeństwa. Dzieci muszą być wolne. Najlepsze rodziny to te, w których dzieci i rodzice są absolutnie sobie równi.

2) Nie można zmuszać dzieci do żadnej pracy, zanim nie ukończą 18 lat. Rodzice nie powinni od nich żądać nawet wykonywania drobnych zleceń czy pomocy w pracach domowych, obrażamy je, każąc im pełnić takie posługi.

3) Nie należy uczyć dzieci religii. Jedynym celem, dla którego religia funkcjonuje w społeczeństwie, jest wyzwolenie w ludziach fałszywego poczucia winy w sprawach seksualnych.

4) Jakiekolwiek kary dla dzieci są surowo zabronione. Rodzic, który karze dziecko, nienawidzi je, a chęć wymierzenia dziecku zasłużonej kary wywodzi się z jego własnego nieudanego życia seksualnego.

5) Nastolatkom należy powiedzieć, że swoboda seksualna nie jest w ogóle problemem moralnym.

6) Nie należy dzieciom zabraniać dostępu do książek i materiałów pornograficznych.

7) Rodzice nie powinni wymagać od dziecka by mówiło: „dziękuję, proszę".

8) Nagradzanie dziecka za dobre zachowanie jest poniżające i demoralizujące.

9) Książki są w szkole nieważne. Nauka powinna polegać głównie na pracy z gliną, farbami, narzędziami oraz na różnych formach teatralnych.

10) Nawet jeśli dziecko nie zdaje sobie rady w szkole, to nie powinno się o tym mówić jego rodzicom. Wszelkie działania dziecka to wyłącznie jego sprawa.

Podejście antypedagogiki do wychowania często jest krytykowane. Głównym zarzutem jest to, że dziecko decyduje o swoim rozwoju. Antypedagogika zapomina, że kształtowanie młodego człowieka odbywa się stopniowo i to z udziałem otoczenia i rodziny. Po zapoznaniu się z przedstawionym programem nie można się oprzeć wrażeniu, że w ogólnych założeniach antypedagogika krzywdziła dzieci, nie dając im szansy na normalne życie, tworzyła osoby niepotrafiące żyć normalnie, a w przede wszystkim zaspokajać potrzeb wyższego rzędu: samorealizacji, akceptacji czy przynależności. Szersze rozważania o antypedagogice wpisują się w kontekst uwarunkowań zaburzeń zachowania dzieci. To właśnie oddziaływania pedagogiczne i wychowawcze wspierają unikanie frustracji potrzeb dzieci czy występowanie sytuacji trudnych, pomagają dziecku wyjść z kryzysu.

Niebagatelny wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka ma odpowiednie zaspokajanie jego potrzeb. Według Abrahama Maslowa układają się one w strukturę hierarchiczną, w której przynajmniej częściowe zaspokojenie potrzeb niższego rzędu warunkuje wystąpienie i zaspokajanie potrzeb ulokowanych w hierarchii wyżej (Braun-Gałkowska, 1990, s. 18). Wyróżnione przez Maslowa potrzeby wyższego rzędu to potrzeba bezpieczeństwa, miłości, akceptacji, przynależności, szacunku oraz samorealizacji. Niemożność ich zaspokojenia przyczynia się do zaburzeń zachowania, a także do wystąpienia nerwic, depresji czy nawet zachowań przestępczych.

POSTAWY RODZICIELSKIE PREDYKATOREM ZABURZEŃ ZACHOWANIA DZIECI I MŁODZIEŻY

Problematyka zaburzeń zachowania została przedstawiona w dwóch najbardziej aktualnych źródłach klasyfikacji, tj. DSM-IV i ICD-10. Pierwszy z nich – DSM-IV – to Diagnostyczny Podręcznik Zaburzeń Psychicznych opracowany przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne, drugi (na którym będę się opierał), to Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD -10 obowiązujący obecnie w Polsce.

Zaburzenia zachowania według ICD-10 to powtarzający się i utrwalony wzorzec zachowania, cechujący się gwałceniem albo podstawowych praw innych osób, albo poważniejszych norm i reguł społecznych właściwych dla wieku, trwający

co najmniej sześć miesięcy. Przejawy, których jest dwadzieścia trzy, na potrzeby niniejszych badań sklasyfikowałem w następujące obszary: zaburzenia kontroli emocji, antagonizm lub/i agresja interpersonalna, antagonizm lub/i agresja wobec zwierząt, manipulacja otoczeniem społecznym lub/i patologiczna kłamliwość, niszczenie lub/i przywłaszczanie cudzej własności, negatywizm szkolny, opozycyjność i buntowniczość wobec dorosłych.

Zaburzenia zachowania dzieci i młodzieży powoduje utajenie potrzeby samorealizacji, będącej głównym czynnikiem rozwoju człowieka (Braun-Gałkowska, 1990, s. 19). To zjawisko szczególnie można zaobserwować w rodzinach dysfunkcyjnych, w których niezaspokojenie potrzeb skutkuje niedostosowaniem społecznym najpierw u dzieci, a potem u młodych ludzi.

Rodzina dysfunkcjonalna to rodzina, w której życie społeczne jest regulowane przez zbiór powszechnie odrzuconych wartości, norm i wzorców zachowań, stanowiących przedmiot transmisji międzypokoleniowej w toku procesów socjalizacyjnych, przyczyniając się tym samym do pogłębiania nieprzystosowania społecznego dzieci w tym uczestniczących oraz zaburzenia wszystkich relacji i komunikacji grupowej (Cudak, 2011, s. 8-9). Przejawem dysfunkcji rodziny są negatywne postawy rodzicielskie: autorytarna, liberalna, chroniąca, niekonsekwentna – prowadzą do osłabienia lub zerwania więzi dzieci z rodzicami. W wyniku tego drastycznie zwiększa się prawdopodobieństwo dochodzenia wśród dzieci do antyspołecznych zaburzeń zachowania i zaburzeń emocjonalnych, uzależnień od substancji psychoaktywnych czy kontaktów z subkulturami (Cudak, 2011, s. 10).

Inne określenia spotykane w literaturze i badaniach nad dysfunkcjonalnością, jak stwierdza Nowakowski (2005), to „rodzina niewydolna wychowawczo, rodzina patologiczna czy rodzina z problemami". Do uwarunkowań dysfunkcjonalności rodziny zalicza się na ogół trudne warunki społeczno-ekonomiczne; niskie kompetencje rodzicielskie; zaburzoną strukturę rodziny (Bednarski, 2012).

Na potrzeby analiz przejawów dysfunkcjonalności rodzin badanych nieletnich przyjąłem w niniejszych badaniach za Marią Ziemską (1969) negatywne/niewłaściwe postawy rodzicielskie. Pojęcie, jakie w psychologii społecznej stanowią postawy rodzicielskie, jest swoistą odpowiedzią naszych czasów na zapotrzebowanie wynikające z naturalnej potrzeby rozumienia wpływu jaki niesie ze sobą określone wychowanie. Idąc za Marią Ziemską pojęcie to kieruje uwagę na rodzinne tło kształtowania się osobowości. Autorka, w ramach analizy negatywnych postaw rodzicielskich, wyróżniła między innymi postawę unikającą. Cechuje ją ubóstwo uczuć lub wręcz obojętność uczuciowa rodziców względem dziecka. Można tu wyróżnić następujące przejawy: zaniedbanie dziecka w obszarze emocjonalnym lub/i materialnym. Kolejna niewłaściwa postawa rodzicielska w klasyfikacji autorki to postawa odtrącająca. Występuje przy nadmiernym dystansie uczuciowym i dominacji rodziców. Dziecko jest odbierane jako ciężar, opieka nad nim wzbudza

niechęć rodziców. Na potrzeby niniejszych badań wyodrębniłem tu dystans emocjonalny, oziębłość, prowadzący do przemocy psychicznej oraz jawny krytycyzm połączony z przemocą werbalną lub fizyczną.

Natomiast postawa nadmiernie wymagająca tworzy się w wyniku nadmiernego skoncentrowania się na dziecku oraz przejawu dominacji rodziców w postępowaniu z nim. Przy takiej postawie rodzice starają się zwykle zmusić dziecko, aby dostosowało się do wytworzonego przez nich wzoru, bez liczenia się z jego indywidualnymi cechami i możliwościami. W niniejszych badaniach wyodrębniłem tu takie przejawy jak wymagania nieadekwatne do wieku dziecka i jego możliwości oraz zjawisko parentyfikacji (Kopczak-Wirga, Kasperska-Kurzawa 2022), a także wymagania niezrozumiałe dla dziecka.

Ostatnia z omawianych tu postaw rodzicielskich to postawa nadmiernie chroniąca. W tym wypadku również rodzice nadmiernie koncentrują się na dziecku, jednakże ich podejście jest bezkrytyczne, uważają swoje dziecko wręcz za wzór doskonałości. Ulegają mu całkowicie, tolerują i usprawiedliwiają wszelkie jego wybryki i kaprysy. Pozwalają mu panować nad sobą i całą rodziną. Przejawami, jakie wyznaczyłem w identyfikacji tej postawy, stały się bezkrytycyzm i postawa ubezwłasnowolniająca.

Przy niewłaściwych postawach rodziców nie może się rozwinąć realistyczna ocena samego siebie, dziecko nie może zdobyć samowiedzy, samoregulacji (*self-reg*), w czym jest dobre i jakie ma niedostatki. Ocena realistyczna umożliwia akceptację samego siebie mimo istniejących braków, niedostatków czy wad, co oczywiście nie wyklucza korygowania ich w miarę możliwości. Są jednak pewne właściwości, których zmienić nie można, trzeba się zatem z nimi pogodzić, zaakceptować je. I to właśnie mogą ułatwić dziecku rodzice o właściwych postawach rodzicielskich.

Postawy rodzicielskie, tworząc klimat wychowawczy w rodzinie (Bałandynowicz, 2005; Zielińska, 1990), niosą zarówno sprzyjający potencjał (postawy pozytywne) do kształtowania zachowań prospołecznych dziecka, jak też zawężają tę możliwość (postawy negatywne). Te drugie stwarzają podatny grunt do powstawania i eskalacji zachowań aspołecznych, dewiacyjnych. Do ośrodków wychowawczych kierowana jest młodzież wykazująca zaburzenia w zachowaniu, które uwarunkowane są środowiskowo, głównie wskutek dysfunkcjonalności systemu rodzinnego. W ostatnim czasie zauważalny jest wzrost nieletnich pochodzących z rodzin funkcjonujących na zadowalającym poziomie ekonomicznym (Burdach, 2021). Z deklaracji wychowanków wynika, że dorastają oni w dobrych warunkach materialnych. Problematyka dysfunkcjonalności tych rodzin dotyczy m.in. zamętu aksjologicznego, zagubienia się moralnego, niejasnego systemu wartości, braku określonej koncepcji wychowania, a w konsekwencji prezentowania niewłaściwych postaw rodzicielskich.

W tej populacji nieletnich wymagania stawiane wobec dziecka ze strony rodziny czy dotychczasowej szkoły były za wysokie co do możliwości poradzenia sobie

z nimi przez dziecko. Wymagania, o których tu mowa, najczęściej są wieloznaczne, mało jasne, sztywne, mało konkretne, zbyt rozbudowane. Zdarza się, iż wymagały użycia, stosowania przez dziecko umiejętności, których jeszcze nie posiadało. Takie postawy opiekunów, wychowawców mają charakter nadmiernie wymagających. W tej populacji wychowanków zdarza się również tak, że wymagania stawiane ze strony otoczenia były znacznie poniżej ich możliwości. Oznacza to, że otoczenie nie stymulowało rozwoju dziecka, nie stawiało mu wyzwań, nie mobilizowało do wysiłku. Są to postawy nadmiernie chroniące dziecko, które prowadzić mogą do opóźnienia dojrzałości społecznej dziecka, zachowania infantylnego, a nawet konformizmu i trudności z określaniem własnej tożsamości. Wychowankowie ci podatni są mocno na destrukcyjne wpływy subkultur młodzieżowych, grup antagonistycznie nastawionych do norm społecznych i powszechnie przyjętych autorytetów.

Populacja tej młodzieży wykazuje zaburzenia w zachowaniu oraz towarzyszące temu zaburzenia psychiczne, najczęściej zaburzenia lękowe (Kranc, 2024), a także często uwikłana jest w uzależnienia od środków psychoaktywnych, od multimediów. Dynamiczny rozwój mediów elektronicznych w znacznym stopniu wpływa na funkcjonowanie środowiska rodzinnego. Zadomowiły się one w rodzinie do tego stopnia, że niekiedy wręcz zastępują rodziców w wypełnianiu przez nich funkcji rodziny, w szczególności chodzi tu o funkcję socjalizacyjną i wychowawczą. Konsekwencją takiego stanu rzeczy są zagrożenia dla rozwoju fizycznego, sfery poznawczej dziecka, ale także sfery społeczno-emocjonalnej.

Dysfunkcjonalność rodziny zdaje się stawać coraz bardziej skomplikowanym zjawiskiem społecznym, zawierającym nowe, niekorzystne uwarunkowania dla rozwoju dziecka.

PROBLEMATYKA BADAWCZA

Na potrzeby niniejszego artykułu dokonałem analizy dokumentów wychowanków młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Badania obejmowały obszar zaburzeń funkcjonowania rodziny nieletnich. Szukałem odpowiedzi na pytanie: Jakie postawy rodzicielskie dominują wśród współczesnych rodzin dysfunkcjonalnych – na podstawie analizy dokumentacji wychowanków młodzieżowych ośrodków wychowawczych? Badania objęły 106 rodzin wychowanków młodzieżowych ośrodków wychowawczych w Wielkich Drogach oraz w Krakowie-Witkowicach, na przestrzeni lat 2022-2023. Przeprowadziłem je w styczniu 2024 roku.

Potrzebnych informacji szukałem, badając indywidualne karty wychowanka, indywidualne plany edukacyjno-terapeutyczne sporządzane przez psychologa w zakresie diagnozy psychologiczno-pedagogiczno-psychiatrycznej. Zastosowałem tu zatem analizę dokumentów. Wybór techniki badawczej podyktowany był ograniczonym dostępem do grupy badawczej. Na podstawie dotychczasowych

analiz wiemy, że rodziny wychowanków młodzieżowych ośrodków wychowawczych wykazują znikomą aktywność w procesie resocjalizacji, a nawet brak zainteresowania losami swych dzieci, są mało dostępne dla wychowawców, a tym bardziej badaczy procesu resocjalizacji (Kamiński, 2018, s. 271). Jednocześnie ośrodki wychowawcze dysponują pełną wiedzą wynikającą z dokumentacji sytuacji rodzinnej swych wychowanków, która zawiera interesujące mnie aspekty problemowe. Informacje te uzupełnianie były analizą opinii sądowych, opinii poradni psychologiczno-pedagogicznych, treści orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego oraz wywiadów środowiskowych, wywiadów kuratorskich zawartych w aktach osobowych badanych nieletnich. Wyniki badań uzupełniałem bieżącą obserwacją pedagogiczną poszczególnych postaw rodzicielskich, jaką mam okazję prowadzić w mojej praktyce wychowawczej w młodzieżowym ośrodku wychowawczym.

Badania dotyczyły rodzin nieletnich, którzy umieszczeni zostali w powyższych ośrodkach w latach 2022-2023. Wychowankowie umieszczani w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych są w wieku 12-18 roku życia. Nieletni w ośrodku wychowawczym umieszczani są na mocy postanowienia wydziałów rodzinnych i dla nieletnich sądów rejonowych, z uwagi na przejawy demoralizacji.

Dobór odpowiedniej próby badawczej stanowi kluczowy etap w przeprowadzaniu badań empirycznych. Postulatami wymagającymi spełnienia przy adekwatnym doborze próby badawczej są: reprezentatywność grupy, optymalizacja nakładu zasobów, sposób pobierania próby (Jabłońska, Sobieraj, 2013, s. 43-44). Należy nadmienić, że wychowankowie młodzieżowych ośrodków wychowawczych, zgodnie z procedurą systemu kierowania nieletnich do placówek resocjalizacyjnych, wykazują zaburzenia zachowania. W związku z tym w moich badaniach zastosowałem celowy dobór próby badawczej (Klepacki, 2009, s. 44).

Przyczynami umieszczania nieletnich w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych są ich zaburzenia zachowania, których dotychczasowa eskalacja wykazuje tendencję wzrostową, a podjęte działania korekcyjne nie przynoszą zamierzonego rezultatu. Z dotychczasowych badań wynika, że nieletni umieszczani w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych są sprawcami czynów karalnych oraz zażywają środki uzależniające (Wysocka, 2008, s. 261). Umieszczenie w ośrodku wychowawczym traktowane jest wówczas jako konsekwencja niedostosowania społecznego, orzekane jest przez sąd po wyczerpaniu wszelkich innych środków oddziaływania wychowawczego w środowisku naturalnym, gdy środki te okazały się bezskuteczne (Dz.U. z 2022 r., poz. 1700). Czyny karalne, jakie popełnili, to bezprawne pozyskiwanie dóbr materialnych w celu ich przywłaszczenia (kradzieże, włamania, rozboje – stanowią 56% wszystkich czynów karalnych). Drugi obszar stanowią patogenne formy wyładowywania agresji przez nieletnich, skierowanej przeciwko drugiemu człowiekowi – pobicia, wymuszenia, groźby karalne, niszczenie mienia – 37% wszystkich czynów karalnych (Kranc, 2018, s. 39).

Wychowankowie młodzieżowych ośrodków wychowawczych to dzieci i młodzież, której zasoby, kompetencje społeczne są bardzo ubogie, mało zróżnicowane lub nieprawidłowe. Pomoc nieletniemu będzie polegała na pracy z samym dzieckiem, w toku której pogłębia się jego wiedzę, modyfikuje umiejętności, które już posiada, lub kształtuje nowe, wyposażając je w różne kompetencje.

DONIESIENIA Z BADAŃ

W niniejszych badaniach charakteryzujących problematykę rodziny nieletnich umieszczanych w młodzieżowym ośrodku wychowawczym przebadano różne aspekty dysfunkcjonalności rodziny. Wyniki badań połączyłem z obserwacją zachowania rodzicielskiego prowadzoną przeze mnie na bieżąco w codziennej praktyce wychowawczej.

Tabela 1. Przejawy dysfunkcjonalności rodzin badanych wychowanków

Niewłaściwe postawy rodzicielskie	Przejawy niewłaściwych postaw rodzicielskich	Ilość przypadków N=106	Ilość przypadków ogółem	Procent ogółem
Postawa unikająca	Zaniedbanie materialne	9	33	31%
	Zaniedbanie emocjonalne	24		
Postawa odtrącająca	Dystans emocjonalny, przemoc psychiczna	14	46	**43%**
	Jawny krytycyzm i przemoc fizyczna	32		
Postawa nadmiernie wymagająca	Wymagania nieadekwatne, parentyfikacja	9	22	21%
	Wymagania niezrozumiałe	13		
Postawa nadmiernie chroniąca	Postawa bezkrytyczna	3	5	5%
	Postawa ubezwłasnowolniająca	2		

Źródło: badania własne.

W 31% przypadków badanych rodzin nieletnich występuje problematyczna postawa rodzicielska – unikająca. Analizując tę postawę, obserwuję wśród tej grupy opiekunów beztroskę w kwestiach opiekuńczych, posuniętą czasami do braku poczucia odpowiedzialności za życie dziecka. Postawa ta charakteryzuje się ignorowaniem potrzeb dziecka, zaniedbywaniem go pod różnymi względami, zarówno jego potrzeb uczuciowych, jak i materialnych (Ziemska, 1986, s. 191). Nierzadko

rodzice ci borykają się z własnymi osobistymi problemami, z którymi uporać się nie potrafią, bądź w znacznym stopniu zaabsorbowani są sprawami zawodowymi. Przekłada się to na ubogie więzi emocjonalne w relacji rodzic – dziecko oraz brak konsekwencji w stawianiu wymagań i przestrzegania ich wykonania.

Aż w 43% przypadków odnotowano występowanie postawy odtrącającej. Badani rodzice jawnie demonstrują negatywne uczucia wobec dziecka, dają mu do zrozumienia, że nie jest akceptowane, otwarcie je krytykują. Niestety, rodzice przyjmujący tę postawę stosują przemoc psychiczną i fizyczną wobec dzieci. Możemy mówić tu o dystansie emocjonalnym lub nieobecnością faktyczną, fizyczną rodziców w życiu dziecka (Ziemska, 1986). Wymagania stawiane dziecku są wygórowane, połączone z wymaganiem dyscypliny i podporządkowania się dziecka wszelkim nakazom. Prowadzi to do lęku wśród dzieci i obniżenia poczucie własnej wartości i poczucia sprawstwa. Ewentualne błędy dziecka, jego niedociągnięcia w codziennym życiu interpretowane są nadmiarowo, wyolbrzymiane przez opiekunów, zaś ewentualne sukcesy przemilczane i niezauważane. Postawa taka prowadzić może do agresywności wśród dzieci, kłamstwa i nieposłuszeństwa. Dziecko funkcjonujące w takim klimacie postrzegać może otaczającą go rzeczywistość jako wrogą i zagrażającą mu.

Rodzice wykazujący postawę nadmiernie wymagającą stanowią 21% przypadków badanych rodzin wychowanków. Stawiają oni dziecku zbyt wysokie wymagania, nieadekwatne do możliwości, umiejętności lub zainteresowań dziecka. W wyniku tego dziecko czuje początkowo ogromną presję, która przeradza się w niskie poczucie własnej wartości, a w efekcie tego prowadzi do zniechęcenia w podejmowaniu wysiłku rozwojowego w pracy nad sobą. Dziecko nabiera awersji do działań edukacyjnych. Szuka zainteresowań opartych na zaspokajaniu jedynie doraźnych przyjemności, zaspokajaniu swoich popędów czy potrzeb, niekoniecznie związanych z twórczością i samorealizacją. Bywa też tak, że dziecko popada w apatię, pojawia się załamanie, zamknięcie się w sobie i niewiara we własne siły albo rodzi się w nim agresja, bunt, nadpobudliwość nerwowa (Ziemska, 1986).

Natomiast 5% badanych rodzin wykazuje w sferze opiekuńczo-wychowawczej postawę nadmiernie chroniącą. Charakteryzuje się ona przesadną opiekuńczością, nadopiekuńczością. Najczęściej wynika ona z różnego rodzaju stanów lękowych przeżywanych wśród rodziców. Efektem przyjmowania tej postawy w życiu dziecka jest zahamowanie potrzeby samodzielności, niezaradność a nawet opóźnienie dojrzałości społecznej (Ziemska, 1986). W zakresie niedostosowania społecznego istotny staje się wśród tych dzieci brak wykształconych hamulców powstrzymujących je od działań ryzykownych, autodestrukcyjnych, prowadzących m.in. do uzależnień. Rówieśnicy często piętnują te dzieci poprzez wyśmiewanie ich czy odrzucenie. W efekcie tego pojawia się mechanizm świadomego angażowania się w zachowania destrukcyjne w odwecie za brak akceptacji ze strony rówieśników.

PODSUMOWANIE/DYSKUSJA

Analizując częstotliwość negatywnych postaw rodzicielskich wobec młodzieży niedostosowanej społecznie, zauważyć można, że prym wiodą postawy unikająca i odtrącająca. Jednakże niemały odsetek, bo 26% przypadków badanych rodzin, przejawia postaw**ę** nadmiernie wymagającą albo nadmiernie chroniącą. Wszystkie analizowane postawy stanowią poważne źródło zaburzeń zachowania dzieci i młodzieży. Pojawia się zatem pytanie, które z negatywnych postaw rodzicielskich są najbardziej dotkliwe, destrukcyjne w skutkach wobec dziecka. Czy można mówić o znaczących różnicach w destrukcyjnych konsekwencjach funkcjonowania różnych negatywnych postaw rodzicielskich w życiu dziecka? Czy postawy nadmiernie chroniąca i nadmiernie wymagająca, pomimo mniejszej ich częstotliwości wśród rodzin dysfunkcjonalnych, nie stanowią (jakościowo) bardziej dotkliwego efektu w destrukcji osobowości dziecka niż dwie pozostałe postawy?

Pytania te otwierają kolejny obszar badań i dyskursu nad analizą dysfunkcjonalności rodzin i współczesnych korelatów zaburzeń zachowania dzieci.

Praca z rodziną dysfunkcyjną wymaga stosowania specyficznych oddziaływań. Eliminowanie zaburzeń systemu rodzinnego, korygowanie dezorganizacji w zakresie pełnienia ról rodzinnych (matki, ojca, dziecka, wujka, babci i inne) wymaga specjalistycznej pomocy psychologiczno-pedagogicznej, pracy socjalnej, kurateli sądowej. Pomoc ta winna być skierowana zarówno indywidualnie do poszczególnych osób, jak również do rodziny jako całości systemu (Pyźlak, 2013, s. 129). Warunkiem powodzenia wszelkich oddziaływań pomocowych jest wola współpracy ze strony rodziny i motywacja do podejmowania trudu rekonstrukcji systemu rodzinnego. Oddziaływania ponadto winny być maksymalnie zindywidualizowane, czyli adekwatne do istniejących potrzeb, jak również dostosowane do możliwości psychospołecznych adresatów (Kranc, 2018, s. 28-32).

Coraz częściej w literaturze spotykamy się z zaleceniami, iż niezbędna w działaniach naprawczych skierowanych do rodziny dysfunkcjonalnej jest psychoprofilaktyka (Szymańska, 1999, s. 178-179). Są to działania, w których wykorzystuje się mechanizmy, metody i środki psychologiczne w celu wspierania prawidłowego rozwoju i zapobiegania zaburzeniom człowieka (niedostosowania społecznego czy wykluczenia) w jego funkcjonowaniu fizycznym, psychicznym i społecznym. W zależności od stopnia prowadzonej profilaktyki i terapii ma ona zawsze na celu przeciwdziałanie deprywacji społecznej, minimalizowanie problemów dotyczących dysfunkcji wśród dzieci i młodzieży oraz podjęcie działań umożliwiających powrót do normalnego życia w społeczeństwie.

Nie znaczy to jednak, że rodzina przestała oddziaływać wychowawczo na dzieci, wręcz przeciwnie – rodzina nadal ma silne oddziaływanie na dzieci. Z. Tyszka (2003) twierdzi, że w Polsce rodzina zyskała w oczach ludzi na wartości. Mimo wszystkich

zmian i zagrożeń płynących z anomii aksjologicznej oraz zagubienia jednolitej koncepcji wychowania dziecka to rodzina nadal ma jedyną i niepowtarzalną rolę w zaspokajaniu podstawowych biologicznych i psychologicznych potrzeb dziecka. To właśnie dziś rodzina musi stanowić pole doświadczalne dla dziecka, na którym wypróbowuje ono swoje siły i możliwości, budując przy tym swoją moc sprawczą nie tylko w zakresie poczucia własnej wartości, ale przede wszystkim poczucia własnej sprawczości.

BIBLIOGRAFIA

Bałandynowicz, A. (2005). Środowisko rodzinne a zachowania dewiacyjne dzieci i młodzieży. *Problemy Alkoholizmu*, nr 1, 4-12.

Bednarski, H. (2012). Przemoc w rodzinie jako przykład dysfunkcjonalności rodziny. *Mazowieckie Studia Humanistyczne*. Tom 13, nr 1/2.

Braun-Gałkowska, M. (1990). *Psychologia domowa*. Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn.

Brzezińska, A. (2000). *Społeczna psychologia rozwoju*. Wydawnictwo Scholar, Warszawa.

Burdach, M. (2021). Wartości życiowe i rodzinne wychowanków Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych. *Konteksty Społeczne.* Tom 9, nr 1 (17).

Cudak, H. (2011). Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze. *Pedagogika Rodziny*, 1(2), 8-9.

Dobson, J.C. (1998). *Zasady nie są dla tchórzy. Jak zachować równowagę między miłością a dyscypliną wychowawczą dzieci*. Vocatio, Warszawa.

Fromm, E. (1966), *Szkice z psychologii religii*. Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa.

Jabłońska, K., Sobieraj, A. (2013). Dobór próby badawczej czynnikiem sukcesu w przeprowadzonych badaniach empirycznych. *Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej* nr 2(6), 2013, 43-44.

Jarosz, E. (2001). *Wybrane obszary diagnozowania pedagogicznego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Kamiński, A. (2018). Rola rodziny w procesie resocjalizacji podopiecznych placówek dla nieletnich. Wychowanie w Rodzinie. Tom XIX, 3, 257-272.

Kopczak-Wirga, A., Kasperska-Kurzawa, K., (2022). Przejawy zjawiska parentyfikacji wśród dzieci ukraińskich na skutek migracji i uchodźctwa. *Roczniki Nauk Społecznych*, 14 (50), 124.

Konopczyński, M. (2023). Resocjalizacja w kryzysie zmiany. *Resocjalizacja Polska* 26, 7-16.

Kowalczyk, S. (2006). *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*. Wydawnictwo KUL, Lublin.

Kranc, M. (2018). *Metodyka procesu resocjalizacji w młodzieżowych ośrodkach Wychowawczych*. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.

Kranc, M. (2024). Współczesny obraz niedostosowania społecznego nieletnich. Analiza porównawcza z lat 2018–2022/2023. *Resocjalizacja Polska*, 27, 269.

Kucha, R. (2004). Maria Montessori. Dorastanie do przyszłych zadań edukacyjnych. *Wychowanie w Przedszkolu*, nr 5.

Lewin, A., (1978). *U podstaw twórczej pracy nad systemem wychowania. Zarys problematyki*. Wydawnictwo WSiP, Warszawa.

Lipiński, S. (2004). *Spostrzeganie postaw wychowawczych rodziców i orientacja życiowa a funkcjonowanie społeczne nieletnich*. Wyd. 2. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łodź.

Miszalska, A. (1997). Psychokulturowy kontekst rozwoju kapitalizmu w Polsce. *Kultura i Społeczeństwo*, nr 4, 83–87.

Nowakowski, P.T. (2005). Rozważania o rodzinie funkcjonalnej i dysfunkcjonalnej. *Cywilizacja. O nauce, moralności, sztuce i religii*, nr 13, 44–51.

Plopa, M. (2004). *Psychologia rodziny. Teoria i badania*. Wyd. EUH-E – Impuls, Elbląg – Kraków.

Pierzchała, K. (2013). Zagrożenie niedostosowaniem społecznym w odniesieniu do problemów i potrzeb emocjonalnych młodzieży w rodzinie, w grupie rówieśniczej, w szkole. W: J. Izdebska, A. Popławska (red.), *W trosce o współczesną rodzinę. Teoria, badania, wsparcie. Ujęcie interdyscyplinarne*. Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku, Białystok.

Pyźlak, G. (2013). Rodzina dysfunkcjonalna i formy jej pomocy. *Perspectiva. Legendarne studia teologiczno-historyczne*, 1 (22), 118-130.

Radziewicz-Winnicki A. Społeczeństwo w trakcie zmiany, Gdańsk 2005, 121.

Siemionow, J. (2011). *Niedostosowanie społeczne nieletnich: działania, zmiana, efektywność*. Wydawnictwo Difin, Warszawa.

Stanik, J.M. (2008). Diagnozowanie niedostosowania społecznego i asocjalności. W: B. Urban (red), *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*. Wydawnictwo PWN, Warszawa. Szymańska, J. (1997). Diagnoza i wczesna pomoc dla dzieci i młodzieży zagrożonej uzależnieniem – w warunkach poradni oświatowej. W: B. Kamińska-Buśko (red), *Zapobieganie uzależnieniom uczniów*. Wydawnictwo CMPPP, Warszawa.

Śliwerski, B., (red) (1993). Kontestacje pedagogiczne. Kraków.

Tyszka, Z. (2003), Rodzina we współczesnym świecie. *Roczniki Socjologii Rodziny*. Tom 15.

Urban, B. (2008). Zaburzenia w zachowaniu i niedostosowanie społeczne w świetle współczesnych wyników badań. W: B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*. Tom I. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz.U. 2022, poz. 1700).

Wysocka, E. (2008). *Diagnoza w resocjalizacji. Obszary problemowe i modele rozwiązań w ujęciu psychopedagogicznym*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Zielińska, A. (1990). *Przemoc wobec dziecka a postawy rodzicielskie i typy środowisk rodzinnych*. Uniwersytet Warszawski, Warszawa.

Ziemska, M. (1986). *Rodzina i dziecko*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

WSPÓŁCZESNE PREDYKATORY ŚRODOWISKA RODZINNEGO POWSTAWANIA ZABURZEŃ ZACHOWANIA WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY

Streszczenie: Przy analizie zaburzeń zachowania dzieci i młodzieży ważna jest diagnoza ich sytuacji rodzinnej. W poszukiwaniu aktualnych uwarunkowań zaburzeń adaptacyjnych dziecka niezbędna jest analiza współczesnych koncepcji i zmian aksjologicznych procesu wychowania w rodzinie. W niniejszym artykule analizowane są postawy rodzicielskie, które mogą być przyczyną zaburzeń zachowania współczesnej młodzieży.

Słowa kluczowe: zaburzenia zachowania, postawy rodzicielskie

CONTEMPORARY CAUSES OF THE FAMILY ENVIRONMENT IN THE DEVELOPMENT OF CONDUCT DISORDERS AMONG CHILDREN AND ADOLESCENTS

Abstract: When analyzing conduct disorders in children and adolescents, it is important to diagnose their family situation. In the research for current conditions of child's adaptation disorders, it is necessary to analyze contemporary concepts and axiological changes in the family upbringing process. This article analyzes parental attitudes that may cause conduct disorders in contemporary youth.

Keywords: behavioral disorders, parental attitudes